



Anna Machacz

Wielkie odliczanie

**Ilustracje
Emilia Małysa**



Elion



- Uważaj, jak idziesz!
- Gdzie się pchasz!
- Nie ma tu dla Ciebie miejsca!

Chromeczek szukał dla siebie miejsca, ale wszyscy maszerowali już w parach, a on jeden nie. Wiedział, że za chwilę zorientują się, że jest tu nielegalnie i zostanie wyrzucony z Komórki.

Nagle pani Naczelnik krzyknęła:

- Ustawcie się w dwuszeregu! Czas na odliczanie.

Chromeczek zaobserwował, że wśród Autosomiaków nastąpiło wielkie poruszenie, natomiast dwa Chromosomiaki, bardzo spokojnie ustawiły się przed panią Naczelnik. Po chwili rwetestu na sali zapanowała cisza jak makiem zasiał.

Chromeczek ukrył się i czekał na rozwój wydarzeń. Nie był tu mile widziany, ale wiedział, że to nie jego wina. Słyszał o tym, że są takie Chromosomki, które do nikogo nie pasują, bo ktoś poukładał tak ich mały świat, że wszystko było sparowane. I wiedział już, że chyba to on jest tym elementem.



- Ale co ja mam zrobić? – pomyślał i poczuł, jak ogarnia go wielki smutek.

Nagle poczuł, jak ktoś chwyta go i wciąga do szeregu, co bardzo go przestraszyło.

- Ciiii... nie bój się. Obserwowałem cię od samego początku i pomyślałem, że zaproszę cię do nas – odezwał się Chromosomek 21.

- Ale przecież wszyscy są w parach, a nas byłoby trzech! To podobno niedopuszczalne!

- Wiesz co? Będziemy pracować w trójkę. Damy sobie radę!
- odpowiedział drugi Chromosomek 21.

Powoli zbliżała się do nich ze swoim odliczaniem pani Naczelnik.

- Para nr 19 – w porządku. – Para nr 20 – w porządku.

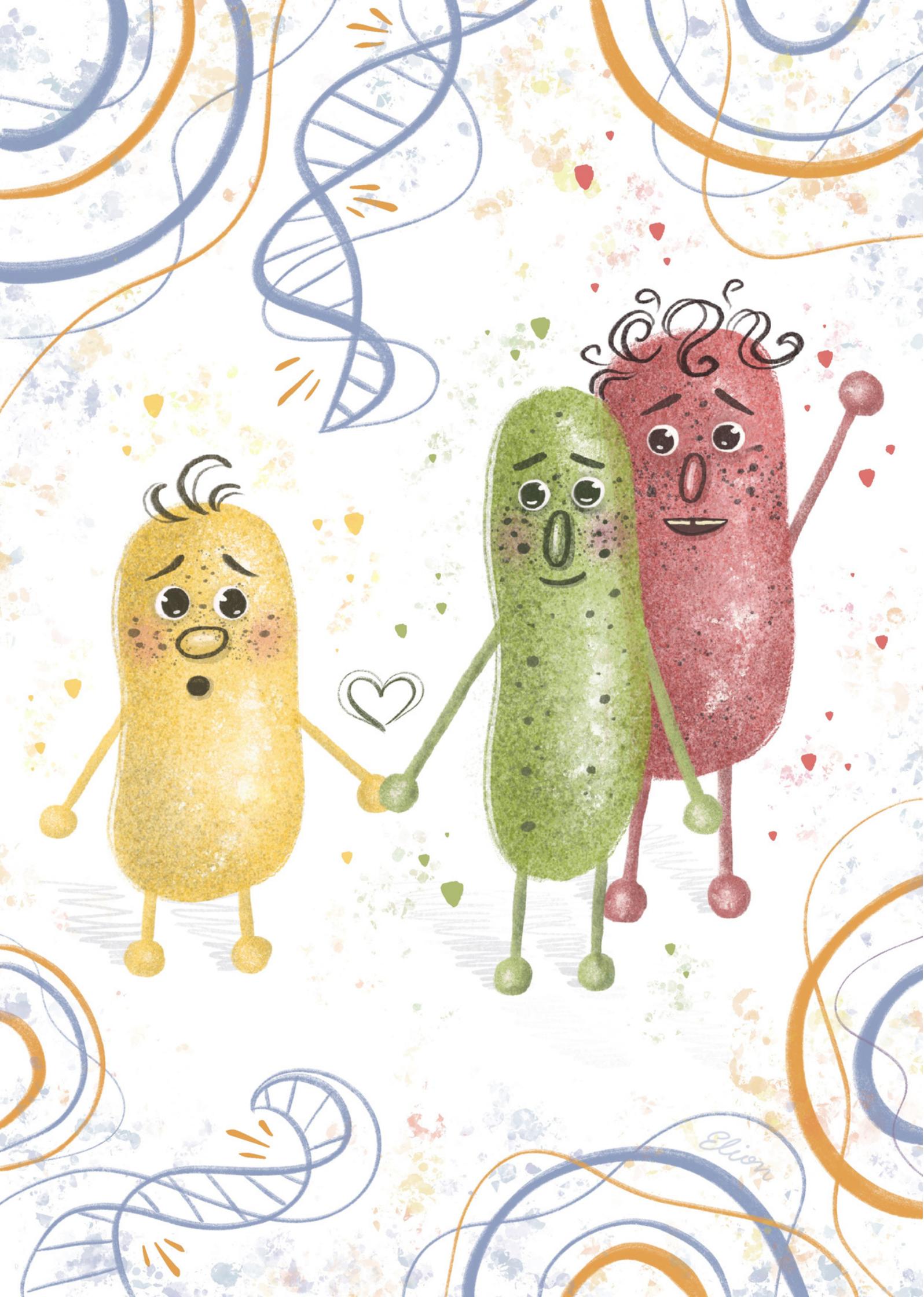
Chromosomki 21 i Chromeczek mocno chwycili się za rękę.

- Para nr 21 – trisomia.

- Co to znaczy proszę Pani? – Zapytał przestraszony Chromeczek.

- To znaczy, że jesteś wyjątkowy.





Elion